

Sławomir Holland w monodramie „Jak to było naprawdę”

Zadaje to pytanie w roku 1966, w epoce pełnego rozkwitu gomułkowskiego PRL-u, w świecie Galluxów, Komisów i bonów PKO, kiedy to poważni urzędnicy z dumą nosili na szyi wieńce z trudem zdobytego papieru toaletowego. Warto zauważyć, że Słonimski wykpiwa bezlitośnie ten świat, ale uwikłanych w jego biurokratyczne meandry bohaterów traktuje z ciepłem i serdecznością. Wszyscy pielęgnowali wtedy złudzenie, że zły los można odwrócić.

A my? Czy nie potrzebujemy mrzonki zdolnej odgradzić nas od rzeczywistości? **W tę podróż do przeszłości zabierze nas Sławomir Holland, znakomity aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.**

Sławomir Holland - polski aktor filmowy, telewizyjny i teatralny. W 1984 ukończył studia na PWST we Wrocławiu, a dyplom obronił w 1988. Był aktorem: Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, Teatru Popularnego w Warszawie, Teatru „Szwedzka 2/4”, Teatru na Woli w Warszawie, Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Od 2007 roku jest związany z warszawskim Teatrem Ateneum. Na jego dorobek składają się m.in. takie role jak Henryk w „Ślubie”, Chlestakow w „Rewizorze” czy Francois Pignon w „Kolacji dla głupca”. Aktor nagrał audiobook książki Stephena Kinga „Ręka mistrza”. Warto zauważyć, że Sławomir Holland otrzymał również w 2012 roku „Złoty Liść Retro” za program „Nic nowego pod słońcem”. oraz Nagrodę Publiczności na III Łódzkim Festiwalu monodramu za spektakl Joseła Rakowera „Rozmowa z Bogiem”. Wziął udział w ponad stu filmach i serialach. Ostatnio kojarzony jest z postacią policjanta Staszka w „M jak miłość” oraz lekarza w „Ojcu Mateuszu”.

Antoni Słonimski - jeden z najwybitniejszych poetów polskich XX wieku. Dramatopisarz, prozaik, felietonista, założyciel kabaretu poetów i malarzy Pod Picadorem. Członek grupy poetyckiej Skamander (wraz z Tuwimem, Lechoniem, Wierzyńskim i Iwaszkiewiczem), współpracownik czasopisma Wiadomości Literackie. Pacyfista i liberał. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych, ale doszedł do wniosku, że malarstwo nie jest jego prawdziwym powołaniem. W konsekwencji z pasją zajął się wtedy literaturą. Wojnę przetrwał na emigracji, gdzie w roku 1940 r. powstał jego najsłynniejszy wiersz Alarm dla miasta Warszawy. W 1968 roku poparł protesty studentów i dostał zakaz druku. Potem mógł publikować swoje utwory tylko w Tygodniku Powszechnym i Więzi. Wówczas stał się „guru” opozycji, a Jego stolik w kawiarni „PIW” był oblegany przez młodych buntowników.

„Jak to było naprawdę” w reżyserii Alicji Choińskiej

07.03.2024 r., g. 19.00

bilety 35zł do kupienia w ŁDK oraz na biletyna.pl